

Białystok, dnia 10 listopada 2023 r.

Prof. dr hab. Andrzej Sakowicz  
Katedra Postępowania Karnego  
Uniwersytet w Białymstoku

## Recenzja

rozprawy doktorskiej Pana mgra Marcina Klonowskiego pt.

*Relacja pomiędzy obrazą przepisów postępowania a błędem w ustaleniach faktycznych w postępowaniu odwoławczym w procesie karnym,*

Kraków 2023, ss. 380.

### I. Wybór problemu naukowego

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska poświęcona została relacjom pomiędzy obrazą przepisów postępowania a błędem w ustaleniach faktycznych w postępowaniu odwoławczym w procesie karnym. Wybór tematu należy ocenić jako trafny. Tytułowy problem badawczy ma istotne znaczenie teoretyczne, gdyż zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie sądowym odnotować można rozbieżności dotyczące relacji pomiędzy uchybieniami polegającymi na obrazie przepisów postępowania i błędzie w ustaleniach faktycznych. Stąd też Doktorant *a priori* dekoduje trzy rodzaje relacji: odrębności (niezależności), zachodzenia na siebie (krzyżowania się) i zawierania się (podrzędności) błędu w ustaleniach faktycznych w obrazie przepisów postępowania. Stanowiska dotyczące przedmiotowych relacji mają duże znaczenie praktyczne, objawiają się w problematyce tzw. zarzutów mieszanych i reguł konstruowania zarzutów (zasada pierwszego ogniwa, zasada pierwszeństwa). Prawidłowe postawienie zarzutów

wymaga jednak uwzględnienia zależności, jaka zachodzi między procesem gromadzenia i ewaluacji materiału dowodowego a poczynionymi na tej podstawie ustaleniami faktycznymi, jak również abstrakcyjnej relacji między tymi zarzutami.

Niewątpliwie, w polskiej literaturze procesu karnego brakuje pogłębionych studiów nad tytułowym zagadnieniem. O ile kwestia relacji pomiędzy przyczynami odwoławczymi była przedmiotem monografii w dogmatyce prawa karnego procesowego na podstawie k.p.k. z 1969 r., o tyle współcześnie można jedynie wskazać na kilka artykułów, i to poruszających zagadnienie w sposób przyczynkarski. Recenzowana dysertacja stanowi opracowanie kompleksowe. Wypełnia lukę w zakresie odkodowania relacji pomiędzy obrazą przepisów postępowania a błędem w ustaleniach faktycznych. Trzeba jednak dodać, że problematyka błędu w ustaleniach faktycznych w procesie karnym nie została poddana głębszej analizie w doktrynie procesu karnego, także w kontekście pozostałych względnych podstaw odwoławczych. Można jedynie żałować, że Doktorant skupił się jedynie na tytułowej relacji, choć w żadnej mierze nie jest to zarzut pod adresem niniejszej pracy. Wskazany niedosyt wynika z lektury pracy i w żadnej mierze nie osłabia wysokiego poziomu recenzowanej pracy.

## **II. Cel i metodologia rozprawy**

Cele badań, jakie postawił przed sobą Doktorant w odniesieniu do wskazanego na wstępie tematu, sformułowane zostały w sposób prawidłowy. Autor rozprawy wskazuje, że pierwszym celem pracy jest „przedstawienie istniejących w realiach poprzednich ustaw karnoprosesowych oraz obecnie w doktrynie i orzecznictwie sposobów wykładni tytułowych pojęć w kontekście relacji pomiędzy przyczynami odwoławczymi”, zaś drugim: „uzasadnienie

postawionych tez badawczych poprzez dokonanie wykładni przepisów kluczowych z perspektywy problemu badawczego, a odnoszących się do kwestii zasadności, granic rozpoznania i orzekania oraz dopuszczalności środka odwoławczego” (s. 15).

Cele, które Doktorant postawił, pisząc recenzowaną rozprawę, udało się w pełni zrealizować. Dostrzec trzeba, że Doktorant miał klarowną wizję pracy, która pozwala konsekwentnie realizować poszczególne etapy badań. Łączyły się one z weryfikacją dwóch hipotez badawczych, tj., że pomiędzy pojęciami błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazu przepisów postępowania zachodzi relacja odrębności (niezależności), to znaczy że nie występują takie typy uchybień, które równocześnie wchodziłyby w zakres dwóch wymienionych pojęć oraz, że pojęcie błędu w ustaleniach faktycznych obejmuje typy uchybień, do których dochodzić może na etapie orzekania w związku z oceną dowodów, natomiast pojęcie obrazu przepisów postępowania obejmuje typy uchybień, do których dochodzić może na etapie procedowania w związku z dopuszczaniem i przeprowadzaniem dowodów (s. 14).

Pan mgr Marcin Klonowski za przedmiot analizy przyjął unormowania prawne oraz wypowiedzi doktryny i judykatury. Konsekwencją takiej decyzji było zastosowanie następujących metod badań: formalno-dogmatycznej, ogólnoteoretycznej, empirycznej oraz komparatystycznej. Dobór metod jest zasadniczo prawidłowy. Umożliwił on Doktorantowi przeprowadzenie całościowej i wieloaspektowej analizy tytułowego problemu. Trzeba jednak zauważyć, że zarówno z treści uwag wstępnych, jak i całości pracy nie jest wiadomo na czym polegały badania empiryczne.

### III. Warsztat naukowy

Odnosząc się do oceny warsztatu naukowego przedłożonej przez Doktoranta pracy zwrócić należy uwagę, że jest niezwykle bogaty. Opiera się on na dobrze dobranej i w szerokim zakresie wykorzystanej literaturze różnego typu (artykuły, monografie, rozdziały, komentarze i podręczniki, w tym kilkadziesiąt niemieckojęzycznych). Sposób wykorzystania literatury w rozprawie świadczy o niezwykle skrupulatnym i rzeczowym podejściu Autora do postawionego sobie zadania. Co ważne, lektura rozprawy dowodzi, że Doktorant porusza się w zebranych przez siebie materiale źródłowym z pełną swobodą. Świadczą o tym obszernie przypisy, w treści których prowadzone są rozważania dotyczące wątków pobocznych. Warsztat badawczy Doktoranta cechuje wyraźna rzetelność i troska o kompleksowość analizy całości problemów oraz pogłębiona argumentacja wyrażanych poglądów. Na wyróżnienie zasługuje duża dbałość Doktoranta o przypisy, nie tylko o ich warstwę merytoryczną, ale również redakcyjną.

Na pozytywną ocenę zasługuje także analiza orzecznictwa polskiego Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, ETPCz, TSUE (ETS), a także Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Dobór i wykorzystanie orzeczeń dowodzi, że rozważania Doktoranta są silnie zakotwiczone w praktyce i nie stanowią wyłącznie domeny dyskursu akademickiego. Szkoda, że orzecznictwo nie zostało uporządkowane wedle rodzaju orzeczeń oraz chronologicznie.

### IV. Język rozprawy i jej redakcja

Recenzowana rozprawa została napisana polszczyzną na wysokim poziomie. Wywód jest klarowny i zrozumiały. Na podkreślenie zasługuje staranna redakcja opracowania i jego sumienna korekta.

## V. Struktura i treść rozprawy

1. Doktorant podzielił rozprawę na siedem rozdziałów. Nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. Wydaje się, że w pierwszej kolejności należałoby przedstawić istotę przyczyn odwoławczych (rozdział V), a następnie omówić relacje pomiędzy przyczynami odwoławczymi (rozdział IV). Uważam też, że z niektórych fragmentów można byłoby zrezygnować. I tak np. za zbędne uważam przedstawianie i charakteryzowanie źródeł prawa krajowego i międzynarodowego oraz bliższe przedstawianie istoty zasad procesowych (s. 138-185).

2. W pierwszych trzech rozdziałach Doktorant koncertuje się na przedstawieniu problemu badawczego oraz czyni wyjaśnienia podstawowych pojęć: przyczyny odwoławcze, podstawy odwoławcze - występujących w języku prawniczym - oraz uchybień i zarzutów, które występują w języku prawnym. Ważną część rozważań wstępnych stanowią badania historyczne. Cenzura czasowa wyznaczona została na 1928 r. i słusznie, gdyż 19 marca 1928 r. została przyjęta pierwsza kodyfikacja postępowania karnego. Ponadto, od okresu powojennego, na gruncie k.p.k. z 1928 r., dochodziło do pierwszych zmian normatywnych rzutujących na relację pomiędzy obrazą przepisów postępowania a błędem w ustaleniach faktycznych w postępowaniu odwoławczym w postępowaniu karnym i jego dalszą recepcję w doktrynie i orzecznictwie. Doktorant nie ograniczył się do analizy norm wyrażonych w przepisach k.p.k. z 1928 r. W rozdziale II znajdują się pogłębione analizy dotyczące: Kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1936 r., Kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1945 r., który przewidział po raz pierwszy podstawę prawną umożliwiającą wprost kontrolę ustaleń faktycznych orzeczenia, tzw. małego Kodeksu karnego, ustawy z dnia 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów

postępowania karnego, która wprowadzała istotne zmiany do k.p.k. z 1928 r. oraz k.p.k. z 1969 r. Autor trafnie dostrzega, że pierwszą kompleksową podstawą związaną z wadliwością ustaleń faktycznych była nowelizacja k.p.k. 1928 r. z 1949 r. Wtenczas nastąpiło normatywne uregulowanie podstawy rewizyjnej opartej na kontroli ustaleń faktycznych orzeczenia, od których niezależnie obowiązywały uchybienia rewizyjne odnoszące się do sfery prawa karnego procesowego, tj. tzw. bezwzględne przyczyny rewizyjne lub obraza przepisów prawa procesowego, jeżeli mogła mieć wpływ na treść wyroku. Wprowadzenie tych zmian łączyło się z przemodelowaniem całego systemu środków zaskarżenia, w miejsce apelacji i kasacji, pojawiła się rewizja i rewizja nadzwyczajna. Zmiany te wpisywały się w reformę procedury karnej w warunkach nowego ustroju politycznego, a przy tym były wzorowane na rozwiązaniach radzieckich. Rację ma Doktorant twierdząc, że przyczyna odwoławcza dotycząca wadliwości ustaleń faktycznych wprowadzona do polskiego procesu karnego w 1949 r. nawiązywała do apelacyjnego elementu rewizji, pozwalającej kwestionować orzeczenie co do *meritum* (s. 97).

W treści rozdziału trzeciego Doktorant rekonstruuje na podstawie wypowiedzi doktryny i orzecznictwa trzy główne stanowiska w przedmiocie relacji pomiędzy obrazą przepisów postępowania i błędem w ustaleniach faktycznych, a mianowicie: relację odrębności (niezależności), relację zachodzenia na siebie (krzyżowania się) i relację zawierania się (podrzędności) błędu w ustaleniach faktycznych względem obrazy przepisów postępowania. Doktorant całościowo przedstawia poszczególne poglądy. Analizuje zarówno wypowiedzi skrajne, zakładające, że samoistny błąd w ustaleniach faktycznych nie występuje nigdy, gdyż taki błąd jest skutkiem naruszenia przepisów postępowania, jak i wypowiedzi, przez poglądy mówiące o tym że w niektórych układach procesowych dochodzi do zaistnienia wielości uchybień, co pozwala wysnuć tezę o możliwości krzyżowania się przyczyn odwoławczych, aż po stanowisko o

samodzielności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Przyjęty podział jest poprawny pod względem teoretycznoprawnym. Rodzi on jednak wątpliwości, gdy dostrzeże się fakt występowania różnic w klasyfikowaniu przez przedstawicieli doktryny procesu karnego przyczyn odwoławczych, odmienności w postrzeganiu pojęciu tzw. błędu „braku” i tzw. błędu „dowolności”, a także występowania stanowisk optujących za istnieniem tzw. zarzutów pierwotnych i wtórnych oraz możliwości formułowania tzw. zarzutu mieszanego.

3. Rozdział IV pracy poświęcony został relacji między przyczynami odwoławczymi. Jego celem było udowodnienie tezy, że między przyczynami odwoławczymi w postaci błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy przepisów postępowania zachodzi relacja odrębności (niezależności). Treść rozdziału nie odpowiada jednak tytułowi, gdyż znalazły się w jego treści szerokie rozważania dotyczące źródeł prawa oraz charakterystyka teoretycznoprawna zasad procesowych. Jest to najpoważniejszy zarzut pod adresem tego rozdziału.

W tym rozdziale Autor trafnie wykazuje, że błędne jest zarówno stanowisko o zachodzeniu na siebie (krzyżowaniu się) obrazy przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych, jak i pogląd mówiący o zawieraniu się (podrzędności) błędu w ustaleniach faktycznych względem obrazy przepisów postępowania. W zakresie obalenia drugiego poglądu Autor trafnie wskazuje, że gdyby został on zaakceptowany to zawsze nieprawidłowa rekonstrukcja zdarzenia faktycznego stanowiłaby konsekwencję błędnego zastosowania przepisów postępowania. Trudno to jednak pogodzić z dyrektywami wykładni językowej przepisu art. 438 k.p.k., które prowadzą do wniosku, że zarzuty mają charakter autonomiczny. Oczywiście, mogą one pojawiać się łącznie, jeżeli oparte są na różnych podstawach przewidzianych w art. 438 pkt 1–4 k.p.k. Jeśli np. błędnym ustaleniom faktycznym poczynionym w jakimś zakresie towarzyszy dodatkowo i „niezależnie” błędna subsumpcja, to nie można wykluczyć, iż w

wypadku takiego „podwójnego błędu” strona sformułuje obok zarzutu nawiązującego do treści art. 438 pkt 2 lub 3, k.p.k., także zarzut nawiązujący do treści art. 438 pkt 1 k.p.k. Należałoby przy okazji rozważań w rozdziale IV wskazać, że błędy w ustaleniach faktycznych, dotyczą nie postępowania dowodowego, ale ustaleń wywodzonych z niewadliwie przeprowadzonych i najczęściej także prawidłowo ocenionych dowodów, które to ustalenia zostały jednak bądź to pominięte, bądź przeinaczone w zestawieniu z rzeczywistą wymową dowodu. Jak się wydaje, również i ta okoliczność może świadczyć o tym, że zbieg podstaw odwoławczych w postaci błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy przepisów postępowania jest jedynie pozorny.

4. W rozdziale V poddano analizie istotę przyczyn odwoławczych. W zakresie szczegółowych założeń tego rozdziału legła potrzeba weryfikacji dwóch hipotezy: a) że przyczyna odwoławcza w postaci błędu w ustaleniach faktycznych obejmuje typy uchybień, do których dochodzi na etapie orzekania w związku z dokonywaną oceną dowodów; b), że przyczyna odwoławcza w postaci obrazy przepisów postępowania odnosi się do uchybień, do których dochodzi przede wszystkim na etapie dopuszczania i przeprowadzania dowodów, które bezspornie rzutować mogą również na sferę ustaleń faktycznych. Zanim to jednak nastąpiło Doktorant przedstawił zasadność środków odwoławczych, granice rozpoznania i orzekania w przedmiocie środków odwoławczych, w tym w kontekście zakazu *reformationis in peius*, a także określił zakres niedopuszczalności zarzutów odwoławczych. Niektóre z tych wątków wykraczają poza zakreślony na wstępie zakres badań, jak chociażby fragment poświęcony dopuszczalności środka odwoławczego oraz konsekwencje jego niedopuszczalności (s. 263-273).

Doktorant właściwie diagnozuje problemy orzecznicze oraz występujące w orzecznictwie sądowym rozbieżności jak np. dotyczące naruszenia art. 433 § 1



k.p.k. (tj. czy naruszenie dyspozycji art. 433 § 1 k.p.k. następuje w następstwie nierozpoznania zarzutu, czy także nierzetelnego rozpoznania zarzutu) (s. 255). Rację ma Doktorant, gdy twierdzi, że przeważa w orzecznictwie SN stanowisko drugie, zabrakło jednak w pracy wyraźnego w tym względzie stanowiska Autora rozprawy. Z kolei w części dotyczącej granic orzekania w przedmiocie środka odwoławczego w kontekście zakazu *reformationis in peius* (art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k.) (s. 257-262) należało poświęcić więcej miejsca w zakresie relacji między zakazem *reformationis in peius* a ustaniami faktycznymi. Jak bowiem wiadomo, zakaz ten swoim zakresem obejmuje tylko takie ustalenia faktyczne, których nie poczynił sąd pierwszej instancji, a których dokonanie rzutuje na sytuację oskarżonego, prowadząc do jej pogorszenia. Ocena, czy zostanie naruszony ten zakaz, jest możliwa tylko wówczas, gdy istnieje punkt odniesienia. Chodzi tu tylko o nowe ustalenia faktyczne na niekorzyść oskarżonego w porównaniu z tymi, które zostały dokonane. Zasadniczo mogą tu wystąpić dwie sytuacje prowadzące do naruszenia tego zakazu. Pierwsza, gdy nowe niekorzystne ustalenia faktyczne prowadzą do wydania mniej korzystnego rozstrzygnięcia niż dotychczas. Druga, gdy nowe niekorzystne ustalenia faktyczne stanowią podstawę utrzymania w mocy zaskarżonego rozstrzygnięcia. Należy tu od razu zwrócić uwagę, że chodzi o taką sytuację, w której bez wskazania tych nowych niekorzystnych ustaleń faktycznych orzeczenie powinno zostać zmienione na korzyść oskarżonego. Sąd odwoławczy nie może ich określić, gdy nie uczynił tego sąd pierwszej instancji. Natomiast nie narusza zakazu *reformationis in peius* dokonanie przez sąd odwoławczy uzupełniających niekorzystnych ustaleń faktycznych, które potwierdzają tylko trafność ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji (por. D. Świecki, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2023, LEX/el. 2023, poz. 16).

Za wartościowe należy uznać rozważania dotyczące niedopuszczalności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w apelacji od wyroku wydanego w wyniku zastosowania tzw. trybu konsensualnego (art. 447 § 5 k.p.k.). Uważam, że pracy wyszłoby na dobre, gdyby Autor na wstępie tej części rozprawy poczynił uwagi konstytucyjne względem ograniczania zaskarżalności wyroku wydanego w trybie konsensualnym. Wprowadzenie tego ograniczenia co do zakresu kontroli odwoławczej ma na celu wzmocnienie trwałości zawartych porozumień procesowych, niemniej jednak rodzi pytanie o jego zgodność z przepisami Konstytucji RP (w szczególności z art. 176 ust. 1) oraz EKPCz (w szczególności art. 13 EKPC oraz art. 2 Protokołu dodatkowego nr 7 EKPCz). Zabrakło wskazania, że rozwiązanie art. 447 § 5 k.p.k. jest wzorowane na funkcjonującym na gruncie Kodeksu karnego skarbowego ograniczeniu co do podstaw uchylenia lub zmiany wyroku wydanego w trybie zezwolenia na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności (art. 149 § 1 k.k.s.).

Podzielam zastrzeżenia Doktorant co do braku precyzji dyspozycji art. 447 § 5 k.p.k., w szczególności to, że skarżący w łatwy sposób może ominąć ograniczenie zawarte w ww. przepisie np. podnosić, iż przy prawidłowo ustalonych faktach dokonano jednak ich nieprawidłowej subsumcji, a w konsekwencji czyn zostały błędnie zakwalifikowany. Zgadzam się z Doktorantem, że istnieją wątpliwości w doktrynie i orzecznictwie dotyczące tego, czy w świetle art. 447 § 5 k.p.k. przedmiotem zarzutu mogą być przepisy procesowe związane z postępowaniem dowodowym, a w szczególności z etapem oceny dowodów, w tym przepis art. 7, gdyż te w istocie są ściśle związane z ustaleniami faktycznymi. Zostały one poprawnie przedstawione, zabrakło jednak wyraźnego stanowiska Doktoranta w tym zakresie. Dostrzegając liczne zastrzeżenia względem art. 447 § 5 k.p.k. pragnę zapytać Doktoranta, czy lepszym rozwiązaniem byłoby ujęcie tego przepisu od strony pozytywnej, poprzez wskazanie, że podstawą apelacji od

wyroku stanowiącego porozumienia, o którym mowa w art. 343, 343a i 387 k.p.k., może być jedynie zarzut zaistnienia uchybienia w postaci naruszenie prawa materialnego (art. 438 pkt 1 lub 1a k.p.k.), obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.), a także wskazanie, że zachodzi jedna z tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 § 1 k.p.k.).

5. W kolejnym rozdziale (tj. VI) Doktorant analizuje szczególnie typy uchybień dotyczących przyczyn odwoławczych. Choć tytuł rozdziału sugeruje, że uwaga Autora zostanie zwrócona na wszystkie przyczyny odwoławcze to jednak z treści rozdziału jednoznacznie wynika, że chodzi tu o obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych. Rozważania zawarte mają wymiar teoretyczny i praktyczny.

Autor uporządkował poszczególne typy uchybień składające się na grupę przyczyn odwoławczych stanowiących obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych. I tak, wskazał na trzy grupy uchybień składające się na obrazę przepisów postępowania, tj. uchybienia związane z dopuszczeniem dowodów, uchybienia związane z przeprowadzeniem dowodów oraz uchybienia związane z naruszaniem przepisów o notoryjności. Z kolei w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych wyodrębnił uchybienia związane z zupełnością oceny dowodów oraz związane ze sposobem oceny dowodów. Jest to zestawienie interesujące i dobrze przemyślane. Uważam, że w zakresie uchybień składających się na obrazę przepisów postępowania można byłoby jeszcze wyodrębnić naruszenia przepisów odnoszących się do samego orzekania, o ile mogły one mieć wpływ na treść orzeczenia i nie stanowiły tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Chodzi tu o naruszenie zasad odnoszących się do procesu podejmowania decyzji, tj. zasadę domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), zasadę *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.) oraz zasadę swobodnej oceny

dowodów (art. 7 k.p.k.). Przepisy te zawierają określone nakazy, które nie znajdują dodatkowego rozwinięcia w innych przepisach procesowych. Dlatego też mogą stanowić samodzielną podstawę zarzutu odwoławczego, gdy skarżący twierdzi, że decyzja procesowa została podjęta w sposób sprzeczny z tymi zasadami (nakazem określonego postępowania), np. pomimo stwierdzenia przez sąd w uzasadnieniu wyroku, że w sprawie występują wątpliwości, których nie da się usunąć, zostały one rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego, a więc z naruszeniem art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, iż orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (zob. wyrok SA w Białymstoku z 9.05.2019 r., II AKa 58/19, LEX nr 2735140, wyrok SA w Krakowie z 21.11.2018 r., II AKa 205/18, KZS 2019/3, poz. 76). W orzecznictwie SN twierdzi się, że o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd, ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego (tak np. SN w postanowieniu z 12.02.2016 r., III KK 22/16, Prok. i Pr.-orzecznictwo 2016, nr 5, poz. 13). Oczywiście, dojść może również do naruszenia art. 7 k.p.k., jeżeli sąd dokonał oceny dowodów wbrew wymogom określonym w tym przepisie.

Nie budzi zasadniczych zastrzeżeń analiza typów uchybień składających się na błąd w ustaleniach faktycznych. Oczywiście, nie chodzi tu o każdy błąd w ustaleniach faktycznych, co sugeruje pkt 3 rozdziału VI, lecz tylko taki, który dotyczy ustaleń „przyjętych za podstawę orzeczenia”. Wypadłoby w tej części wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad

logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Ponadto, należało w większym zakresie poddać analizie orzecznictwa dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych wynikające z nieopartej logiki sytuacji, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż dane okoliczności faktycznie istotnie wystąpiły (zob. np. wyrok SN z 16.07.2013 r., WA 15/13, LEX nr 1341300, czy wyrok SA w Krakowie z 22.01.2019 r., II AKa 291/18, KZS 2019/3, poz. 70).

Zgodzić się należy z Doktorantem, że zarzuty odnoszące się do typów uchybień przynależnych przyczynie odwoławczej w postaci błędu w ustaleniach faktycznych mogą odnosić się bezpośrednio do sfery ustaleń faktycznych, a w charakterze przyczyny błędności tych ustaleń wykazywać naruszenie konkretnych reguł związanych z oceną dowodów. Uznał też, że zarzuty oparte na typach uchybień w postaci obrazu przepisów postępowania w pierwszej kolejności akcentować powinny naruszone przepisy, a następnie sferę ustaleń, na którą naruszenie norm wynikających z tych przepisów mogło mieć wpływ.

6. W ostatnim, siódmym rozdziale rozprawy Doktorant przeprowadza pogłębione badania porównawcze na gruncie niemieckiego kodeksu postępowania karnego. Prezentuje możliwość kontroli ustaleń faktycznych w niemieckim systemie prawnym poprzez środki zaskarżenia w postaci apelacji (*Berufung*) oraz rewizji (*Revision*). Ponadto, skupia uwagę na zaskarżalności wyroków zapadłych w wyniku zawarcia ugody procesowej (*Verständigung*) przede wszystkim w perspektywie możliwości zrzeczenia się środka odwoławczego i zagadnienia podstaw zwyczajnych środków zaskarżenia. Szkoda, że po niezmiernie wnikliwym przedstawieniu systemu niemieckiego Doktorat nie wyprowadził - na tym tle - postulatów *de lege ferenda* względem rozwiązań polskich.

7. Pracę kończy *Zakończenie*, w którym Doktorant syntetycznie zrekapitulował konkluzje z przeprowadzonych badań oraz przedstawił propozycje *de lege ferenda*. Korespondują one z głównymi konkluzjami rozprawy. W ramach postulatów *de lege ferenda* zasygnalizowano między innymi potrzebę zmiany brzmienia art. 438 pkt 3 k.p.k. poprzez podkreślenie w tym przepisie, że odnosi się on do uchybień mających źródło w wadliwej ocenie dowodów na etapie orzekania. Ponadto, zgodzić się należy z Doktorantem co do konieczności doprecyzowania zakresu zarzutów, których nie może podnosić skarżący w środку odwoławczym. Każdy z przepisów normujących tę instytucję, tj. art. 378a § 4 k.p.k., art. 427 § 3a k.p.k. i art. 447 § 5 k.p.k. pozbawiony jest precyzji, co powoduje nie tylko odmiennosc w zakresie jego wykładni, lecz także wpływa na konstytucyjne i konwencyjne prawo do zaskarżenia orzeczeń. Wnioski *de lege ferenda* są dobrze uzasadnione. Doktorant trafnie zauważa, że zakres wyłączeń określonych w art. 447 § 5 k.p.k. nie koresponduje z rozwiązaniami przewidzianymi na gruncie prawa niemieckiego, gdzie silnie akcentuje się prawo zaskarżania orzeczeń od wyroków wydanych w trybie ugód procesowych.

## VI. Konkluzja

Wszystkie zaprezentowane powyżej elementy i uwagi składają się jednoznacznie na pozytywną ocenę przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej Pana mgr Marcina Klonowskiego pt. *Relacja pomiędzy obrazą przepisów postępowania a błędem w ustaleniach faktycznych w postępowaniu odwoławczym w procesie karnym, Kraków 2023, ss. 380*. Niniejsza rozprawa doktorska stanowi oryginalne rozwiązanie zakreślonego w niej problemu naukowego. Praca ta bardzo dobrze świadczy zarówno o ogólnej erudycji Autora, wielkiej pracowitości, jak i kompetencjach badawczych, w szczególności dowodzi



rzetelnego stawiania tez badawczych, formułowania problemów w sposób rzeczowy oraz prowadzenia badań prawnoporównawczych.

Wyrażam przekonanie, że rozprawa Pana mgr Marcina Klonowskiego spełnia wymogi określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj.: Dz. U. 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.) stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego i może stanowić podstawę do przeprowadzenia dalszych czynności w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora nauk prawnych.



/ prof. dr hab. Andrzej Sakowicz /